

DZIENNIK POLSKI

ORGAN DEMOKRATYCZNY I NARODOWY POŚWIĘCONY SPRAWIE WOLNEJ, ZJEDNOCZONEJ RZECZYPOSPOLITEJ.

Wychodzi codziennie o godz. 6-tej rano.

CENA NUMERU W CAŁEJ POLSCE 40 hal. PRENUMERATA 10 K., A Z PRZESYŁKĄ LUB ODNOSZENIEM 12. K. MIES. REDAKCYA I ADMINISTRACYA UL. SZPITALNA L. 36. — TELEFON NR. 1385.

Nr. 12.

Kraków, wtorek 18. lutego 1919.

Rok I.

Prez. min. Paderewski, a uchwała krakowskiej Rady miejskiej.

Sprawa Śląska. List Massaryka.

Piłsudski chce objąć komendę armii litewskiej.

Kraków, 17 lutego.

Wezoraj powrócił do Krakowa prezydent miasta p. Federowicz. Współpracownikowi pisma naszego na pytanie, co przynosi, oświadczył:

— Byłem onegdaj na dłuższym posłuchaniu u prez. Paderewskiego i kom. Piłsudskiego.

Prez. Paderewski zakomunikował mi zaraz z początku żywe niezadowolenie z uchwały Rady miejskiej, wyrażającej komitetowi w Paryżu i rządowi uholewanie. Prez. Paderewski dziwił się, jak Kraków mógł podobne kamienie rzucać pod nogi rządowi polskiemu.

Przy tej sposobności wyjaśnił sprawę Śląska. Przypominał, że ententa zarówno nam, jak i Czechom przyznała zasadniczo granice historyczne: nam z r. 1772. W granicach tych nie ma Śląska. Sytuację poprawiła ugoda Rady narodowej śląskiej z czeskim „Narodnim Wyborem“ z 5 listop. mocą której Śląsk tymczasowo został podzielony. Naprawdę wygraliśmy Śląsk dopiero obecnie. Przelana krew, postawa ludności śląskiej zadecydowały o losie Śląska. Mam pełną nadzieję, że Śląsk będzie

nasz.

Przy końcu odczytał prez. Paderewski zakończenie listu Massaryka. List pisany w języku angielskim. Massaryk przesyła prez. Paderewskiemu wyrazy czci i poważania. Spodziewa się, że te bagatelki (!!) co do Śląska i Orawy nie zamącą przyszłych kordyjalnych stosunków Polski z Czechami. Czesi poddadzą się bez wszelkich zastrzeżeń wyrokowi ententy.

Kom. Piłsudski zapewnił p. posła Federowicza, że pragnie jak najprędzej złożyć władzę w ręce Sejmu i objąć komendę armii, idącej na Grodno i Wilno.

Z innego źródła dowiadujemy się, że prez. Paderewski także i delegatom Rady narodowej cieszyńskiej; ks. Londzinowi i dr. Kłuszyńskiemu bardzo ostro wytknął ogłoszenie protestu przeciw wyrokowi koalicji i polskiemu delegatowi na kongresie.

Może to zdecydowane stanowisko pierwszego dziś w Polsce obywatela poskromi i naszych domorosłych protestowiczów, a litwowieńczyków oduczy słuchania podszeptów socjalistycznych.

25.000 wagonów dla Polski.

Kraków, 17 lutego.

Z poważnego źródła donoszą nam na podstawie bezpośrednich informacji paryskich, że ententa w warunkach dalszego przedu-

żenia rozejmu, zażąda od Niemców wydania Polsce 25.000 wozów kolejowych i zwrócenia zrabowanych w Królestwie maszyn

Misya koalicyjna z Cieszyna wyjechała do Warszawy.

(Tel. „Ilustr. Dziennika Polskiego“).

Cieszyn, 16 lutego. Dziś wyjechała misya koalicyjna z Cieszyna do Warszawy. Według

wiadomości z pewnego źródła, wiezie ona raport dla nas korzystny.

Z frontów bojowych.

Odparty silny atak na Lwów.

Warszawa. (PAT). Komunikat sztabu generalnego z dnia 16 lutego:

Litwa i Białoruś: Dnia 14 bm. objął dowództwo nad stojącymi koło Wołkowyska polskimi oddziałami generał Iwaszkiewicz.

Grupa gen. Listowskiego: W Brześciu Litewskim znaleziono wielkie składy

materiałów wybuchowych.

W ołyń. Grupa gen. Śmigłego: Na północ od Jorycka potyczki patroli wywiadowczych.

Galicja wschodnia. Grupa gen. Romera: W czasie akeyi na Przemyślow i Wólkę Mazowiecką wzięto do niewoli 21 jeńców.

Grupa gen. Rozwadowskiego:

Od rana ostrzeliwała intensywnie artyleria nieprzyjacielska i miotacze min nasze pozycje w Skniłowie, Persenkówce i Kulparkowie. Pociągi zapaliły zabudowania betoniarni miejskiej. Przy łunie pożaru wyszli Ukraińcy z okopów i rozpoczęli atak na Persenkówkę. Zaporowy ogień naszej artylerii przerzedził posuwające się ich linie. W ogniu piechoty i karabinów maszynowych zatałam się zupełnie atak wrogów. Nasze baterie szczególnie skutecznie ostrzeliwały nieprzyjacielskie rezerwy, gromadzące się na Bodnarówce. Pociąg pancerny ostrzeliwał nasze pozycje na Porzeczu.

Na innych odcinkach słaba działalność artyleryjska i wywiadowcza.

Śląsk Cieszyński: Bez zmiany.

Zastępca szefa sztabu generalnego
Haller, pułk.

Niemcy zdradziecko zakładają miny.

Warszawa. (PAT). Z Lugdunu donoszą iskrowo: Przed ustaleniem ruchu handlowego na drodze kolejowej Bruksela—Mons, chciały władze wojenne angielskie zbadać po raz ostatni mosty. Oficer angielski w towarzystwie żołnierza znalazł minę, założoną przez Niemców. Oficer chciał minę usunąć, lecz ta wybuchła, zabijając oficera i raniąc żołnierza śmiertelnie. Wielu robotników zostało poważnie zranionych. W fundamentach mostu, który miano naprawić, znaleziono jeszcze dwie miny.

(O podobnym wypadku donoszą również z Paryża).

Czy koalicja ma obowiązek popierać Polskę?

Kraków, 15 lutego.

I.

Wielu, bardzo wielu z pośród nas wyrażało koalicji oburzenie, gdy doszły nas pierwsze wiadomości o wyroku w sprawie Śląska cieszyńskiego. Wielu czuło żal do koalicji, żetak zawiodła nadzieje nasze. Wielu nawet grozić, przepraszam, palcem w bucie kiwać, zaczęło. Ci wszyscy niezadowoleni są zdania, że jest świętym obowiązkiem koalicji poprzeć starania polskie i stworzyć Polskę taką, jaką sobie Polacy nakreślili. Co więcej, według nich koalicja jest obowiązana dać nam żywność, broń, amunicję, ba, nawet wojska swoje przystać i obronić nas przed niebezpieczeństwami, jakie nas zewsząd otaczają.

Dziwne, naiwne pretensje! Jakże łatwo

Kawiarnia Teatralna otwarta!

lak namiętnym o zaród, zniechęcenie, rozpacz!

Zapytajmy, co mybyśmy zrobili np dla Francji, gdybyśmy byli dziś na jej miejscu, a ona na naszem? Czy nadstawialibyśmy dla niej karku, czy wysłalibyśmy wojska dla obrony jej granic? Wniknijmy trochę w położenie Francji! Nie kto inny, tylko ona, poniosła największe w tej wojnie ofiary w ludziach i w zniszczeniu kraju. Front zachodni przez całe cztery i pół lat wojny ciągnął się po ziemi francuskiej. Czy Francja może dziś resztki swej bohaterkiej armii, zmęczonej i wyczerpanej, przysłać nam, aby tu dalej krew swą za naszą wolność, całość i niepodległość przelewała? My, mniej od Francji wyczerpani w ludzkim materiale (zwłaszcza w Królestwie) nie możemy się zdobyć na wojsko dla obrony własnych granic! Nasze wojsko razem z upadkiem Austrii rozeszło się do domów i ani mu w głowie było zostać w koszarach dla dalszej służby dla Polski! Czy żołnierz francuski mu więcej dbać i kochać Polskę od nas samych, czy ma dać swą krew za nas, gdy my na przypłękach spać będziemy?!

Trzeba po ludzku rzeczy brać i rozumne wyciągać z nich wnioski. Trzeba Polskę budować swojemi przedewszystkiem siłami, a od innych żądać tylko rzeczy możliwych, rzeczy, które mają i za wzajemne usługi nasze oddać nam mogą.

Państwa i narody rządzą się nie sentymentami, ale realnym interesem. Tylko realny interes może koalicji podyktować nieśnienie nam pomocy.

W tej chwili koalicja potrzebuje nas. Koalicja boi się bolszewizmu. Koalicja chce bolszewizm stłumić. My także boimy się bolszewizmu, my go także radzibyśmy stłumić. W zamian za stłumienie bolszewizmu przez nas, da nam koalicja wiele: i żywność i środki techniczne i zaspokojenie naszych aspiracji narodowych. Da nam to pod jednym warunkiem, że sama nie będzie musiała pchać swych żołnierzy na wschód. Ekspedycja karna na wschód jest w koalicji bardzo niepopularną. Ludy koalicji chcą odetchnąć. I oto powód, dlaczego rządy koalicji próbują dróg pośrednich, zmierzających do zduszenia bolszewizmu: projektują zjazd wszystkich partii rosyjskich na wypach książęcych, wysyłają gen. Barthelemyego do Polski, badają, czy, gdyby zawiedli Polacy, nie podjęliby się tej roli Czesi.

Bolszewizm najwięcej zagraża Polsce. Myśmy więc przedewszystkiem obowiązani do walki z nim. Myśmy obowiązani do obrony przed zarazą bolszewicką i Wilna i Grodna i Brześćcia i Chełma.

Zduszenie bolszewizmu, to byłby realny czyn, to pomoc, dana koalicji, to zarazem zdobycie dla Polski wszystkich kresowych ziem wschodnich.

Nie inna, tylko ta droga wiedzie do serc i rozumów członków kongresu pokojowego.

Więści z Cieszyna.

RADA NARODOWA NA RAZIE URZĘDUJE W BIELSKU.

Kraków, 16 lutego.

W niedzielę, o godz. 1 m. 45 popoł. wyjechali członkowie Rady Narodowej Cieszyńskiej z Krakowa, wraz z personelem urzędniczym i biurem archiwalnym. Na razie Rada Narodowa Cieszyńska urzędować będzie w Bielsku do czasu, aż wojska czeskie opróżnią Cieszyn. Obecnie toczą się rokowania między komisją koalicyjną i przedstawicielami Czech i Polski w Cieszynie w sprawie sposobu przeprowadzenia opróżnienia cieszyńskiego przez Czechów.

Wczoraj wyjechali równocześnie wprost do Cieszyna wysłannicy rządu polskiego ks. Londzin, poseł Reger i Kunicki, którzy na miejscu przedstawiają komisji koalicyjnej sprawę Księstwa Cieszyńskiego. Z powyższymi panami wyjechali znawcy historii Ks. Cieszyńskiego, między innymi prof. Popio-

lek. W Cieszynie panuje napięcie wśród ludności polskiej, która z niecierpliwością oczekuje opróżnienia miasta przez Czechów.

Jak się dowiadujemy od osób, przybyłych z Cieszyńskiego, front dalej jest utrzymywany, ale już tylko przez tylne strażnice czeskie, Czesi przepuszczają ludność cywilną przez kordony wojskowe bez przepustek. Kolej ze strony polskiej funkcjonuje do Skoczowa, od Skoczowa zaś trzeba iść piechotą do Golezowa, poza kordnem czeskim, skąd już kursują czeskie pociągi w stronę Bogumina.

Strejk na linii Bogumin—Koszyce.

Wczoraj rozpoczęli kolejarze na linii Bogumin—Koszyce jeneralny strejk. Ruch kolejowy zupełnie ustał.

Z DALEKA I Z BLISKĄ.

BANDYCI W CHRZANOWSK.EM.

Chrzanów, 16 lutego.

Onegdaj do domu Józefa Palucha w Pile Kościelskiej wpadło kilku bandytów i zrabowało 6000 koron, przyczem gaj odchodzili strzelili kilka razy na pożegnanie i zranili ojca i 11-letniego jego synka.

WYKRYCIE

5 BOMB POD SKIERNIEWICAMI.

Warszawa, 16 lutego.

Nieudane zamachy zbrodnicze na linii kolejowej pod Skierniewicami w dniu 9 i 10 lutego r. b. (o czym donieśliśmy) wywołały energiczne śledztwo. W czwartek władze śledcze niespodzianie otoczyły kolonię we wsi Feliksów, odległej od Skierniewic o 6 wiorst a należącą do niejakiego Karwata. Na podwórzu uwagę zwrócił stos gałęzi przygotowanych na opał. Po rozrzuconiu gałęzi znaleziono 5 bomb, podobnych do tych, jakie znaleziono na torze kolejowym.

Karwata wraz z całą rodziną aresztowano, a bomby przewieziono do Skierniewic. Karwat, jest jak się zdaje bandytą-bolszewikiem.

3.500 MAREK ZA SERWETKĘ.

Warszawa, 16 lutego.

W dniu otwarcia Sejmu zaprosił do Belwederu na śniadanie nac. Piłsudski wszystkich członków rządu.

Podczas śniadania jeden z ministrów, widząc monogram carski, wyhaftowany na serwetach belwederskich, zaproponował by na jednej z nich podpisali się wszyscy obecni, upamiętniając tem samym dzień otwarcia Sejmu.

Pod krótkim napisem, upamiętniającym chwilę i miejsce zebrania podpisali się: Piłsudski i jego adjutanci, Paderewski i wszyscy członkowie gabinetu. Obecni zaproponowali kupno historycznej serwetki na Skarb

Narodowy. Rozpoczęła się licytacja. W rezultacie serwetka przypadła p. Hąci, ministrowi przemysłu i handlu za 3,500 marek. P. Hącia otrzymał serwetkę z monogramem Aleksandra II. i podpisami pierwszych po rozbiorze prawnych gospodarzy Belwederu, a Skarb Narodowy — 3.500 mk.

N.EMIECKA MASZYNA PIEKIELNA W POCIĄGU PARYŻ-METZ.

Pożar pociągu Paryż-Metz wywołał śledztwo ze strony władz francuskich, które podejrzwały zbrodniczy zamach. Rzeczywiście w wagonie niemieckim spalonym dnia 5 lutego, przy wjeździe do przekopu pod Nantouil znaleziono aparat zegarowy, zniszczony częściowo przez eksploję. Odkrycie to jest kluczem tajemniczej katastrofy. Podejrzenia padają na Niemców. Skonstatowano już niejednokrotnie, że w wagonach, dostarczanych przez Niemców, znajdowały się środki służące do wywołania pożaru.

PODDANI PAŃSTWA ŻYDOWSKIEGO.

Opawa, 16 lutego.

Żydzi w Opawie ogłosili się poddanymi niezależnego państwa żydowskiego, a przedstawiciel żydów oświadczył, że w sprawach narodowościowych zachowują neutralność.

Z tego powodu pisze „Czeska Svoboda“: „Dopóki w Opawie rządzą Niemcy, byli żydzi opawscy Niemcami. Kiedy runęły rządy Niemców — przedstawiciel żydów oświadcza, że żydzi są niezawisłą narodowością i zachowują neutralność. Na całym świecie nikt tak łatwo i bez ofiar nierozwiązał „swojej“ kwestyi, jak syonisci sprawy żydowskiej w państwie czesko-słowackim“.

WILSON WRACA DO AMERYKI.

Prezydent Wilson opuścił Paryż w piątek wieczorem, aby w Brest wsiąść na okręt George Washington.

WYPRAWA.

(Z rosyjskiego).

(Ciąg dalszy).

Ledwo to wyrzekł — wrócił szybko i strzelił prosto przez szybę. Szybka zadzwieczała żałośnie, huk ogłuszył na chwilę a gęsta nieśmiały stary i strzelił raz jeszcze — nie poleziesz miła woń bezdymnego prochu napełniła izbę.

— Aha, otaczali! — złowrogo uśmiechnął teraz...

Znowu wyciągnął rękę, zmierzył — i pociągnął za cyngiel. Teraz mu odpowiedziało i kula z brzękiem wybiła górne okienko i utkwiała w pułapie rozdarła poczerniała deskę. Potem znowu raz i jeszcze — za każdym razem, gdy kula żołnierskiego karabina uderzała w powalę, sypało się ze szczeliny próchno i śmiecie.

Czarny strzelał przysiadłszy pod oknem, chowając głowę za każdym strzałem. Ale tam zdaje się zauważyli go i ledwo się wychylił

by zmierzyć — z dołu huknęła odrazu salwa, a ściany i pułap zadrzęły od niewidzialnych uderzeń. Pomimo wybitych szyb dusiła woń prochu: w izbie powiało chłodem porannym.

Młody z naglą przywarł do drzwi, wysunął cienką lufę mauzera, i raz za razem oddał pięć strzłów. Ktoś w dole stęknął dziko, potem potoczył się...

— Dałem mu rady! — zaśmiał się bandyta spoglądając na starego wesołemi, dziecięcimi oczyma, jakby to co się stało było niewinnym figlem — znowu ktoś sunie...

— Wal Matiuszka, wal, wszystko jedno — żywi nie ujdziemy!... — ozwał się stary nagle — rzucił się w bok i beznadziejnie zatoczył na miejsce.

— Co tobie? — zdążył zawołać młody, lecz czarnobrody osunął się na podłogę i dotykał ręką szyi: twarz jego miała dziwny wyraz — jakby nie rozumiał co się stało.

Puk, — puk, — puk!.. ktoś jakby mocno a przenikliwie uderzał młotkiem w czarny pułap izby, a po każdym uderzeniu z szczelin sypało się piasek, — puk, puk, puk!..

Czarnobrody przywlokł się do ściany i siedząc opierał się na rękach. Z gardła i z szyi płynęła mocno krew: zdawało się, że on chce wypluć coś, co mu przeszkadza mówić.

Trzask wystrzałów, suchy łoskot niewidzialnego młotka po suficie, jak i to nieoczekiwane co się stało — wprawiły Druznowa w nerwowe drżenie. Zrozumiał, że być może zbliża się ocalenie, pomyślał jednak o tem tylko mimochodem, przelotnie, zajęty więcej tem, co się działo z starym. Ten padł na ręce z pochyloną głową, chciał się podnieść... a tak męczące były te jego usiłowania, że chętnie by mu się pomogło — postawiło na nogi, by znów stojąc mocno i nagle oglądając się strzelał w rozbite okno...

„Puk, puk, puk! — prali z dołu drąc w trzaski deski pułapu, — puk, puk, puk!..

Zdało się, że to ledwie parę minut upłynęło od chwili, gdy stary pierwszy raz strzelił, a w izbie było już jasno od świtania: ręce Druznowa całkiem odrętwiały, w dymie prochowym trudno było oddychać...

(Ciąg dalszy nastąpi).

Pierwsze Posiedzenie Sejmu Polskiego!

zdjęcia filmowe wszystkich ważniejszych epizodów. PIŁSUDSKI, PADEREWSKI, KORFANTY, po raz pierwszy we filmie wyświetla dzisiaj teatr świetlny „Uciecha“.

KONIEC „FLUECHTLINGÓW“.

Austriacki urząd państwowy w Wiedniu zarządził, że najpóźniej do dnia 15 marca zasiłki uchodźców wojennych z Galicji i Bukowiny jak i Włochów i południowych Słowian mają być osiadcnie wstrzymane. Zwiększenie się trudności aprowizacyjnych brak węgla i miedzian, zmusza urząd stanu do wysłania uchodźców jeszcze przed oznaczonym terminem. Pódroż do ojczyzny ma być możliwie ułatwiona, ułatwienia kończą się jednak z dnem 15 marca.

AMERYKANIE WOBEC LITWY.

Z Paryża donoszą: Henry White amerykański delegat na kongres pokojowy przyjął profesora Woldemara, prezydenta rady ministrów prowizorycznego rządu litewskiego. P. Woldemar przedłożył życzenie Litwy w kierunku niepodległości i prosił o pomoc rządu amerykańskiego celem przywrócenia porządku na Litwie i dla zapewnienia stanowiska rządu prowizorycznego i o pomoc w walce z bolszewizmem. Pan White zapewnił profesora Woldemara o swej sympatii z jaką odnosi się do sprawy stworzenia niepodległej Litwy: zapewnił też, że Ameryka udzieli swej pomocy sprawie litewskiej, która się żywo interesuje.

TAKŻE HISZPANIA ZAJMUJE OKRĘTY NIEMIECKIE.

Z Madrytu donoszą, że rząd hiszpański zawarł z ententą umowę, według której Hiszpania zatrzyma dla swoich potrzeb internowano w jej portach okręty niemieckie.

DO GALERYI „KRÓLÓW NA WYGNANIU.“

Luksemburg. (PAT). Była Wielka księżniczka luksemburska Marya Adelajda opuściła swój kraj i wyjechała do Szwajcaryi.

NIEMCY UŻYWALI KATEDRĘ W STRASSBURGU DO CELÓW WOJSKOWYCH.

Paryż. Dnia 10 bm. (PAT). General Hirschauer, gubernator Strassburga, wystosował do marszałka głównodowodzącego sił zbrojnych francuskiej na zachodzie następujący raport.

Gubernator Strassburga zeznaje, że platformy katedry na wysokości ponad 130 stóp były używane przez naszych nieprzyjaciół (przerwa w znaczkach iskrowych) to jest pewne jednak, że to czegośmy nie robili w Reims, to Niemcy podczas całej wojny czynili w Strassburgu. Wieża katedry była obsadzona karabinami maszynowymi, służyła ona jako obserwatorium dla strzałów artylerii i jako posterunek przeciw naszym lotnikom. Mam zaszczyt złożyć sprawozdanie z moich badań w tej sprawie i przedłożyć wyniki moich dochodzeń. Zarazem przesyłam kopię niniejszego listu raportów i załączników do marszałka głównodowodzącego sił zbrojnych sprzymierzonych celem wyjaśnienia.

BUNT SŁOWAKÓW PRZECIW TYRANII CZECHÓW.

Budapeszt. 15 lutego. (PAT). Wiadomości nadeszłe drogą urzędową donoszą o wielkim strajku w Poszony (Preszburg) jako demonstracji przeciwko gwałtom Czechów. Na całym górnych Węgrzech praca stanęła. Czesi sprowadzili w nocy 800 ludzi posiłku. Także urzędnicy i robotnicy będący zwolennikami Rzezypospolitej słowackiej oświadczyli, że przyłączają się do tego ruchu.

ZNECĄCIE SIĘ NAD CIĘŻKO RANNYMI.

Budapeszt. 15 lutego. (PAT). Z Ungwaru donoszą do węgierskiego biura korespondencyjnego drogą okrężną, że Czesi dnia 1 lutego br. wyrzucili z lazaretu w Ungwarze 12 ciężko

rannych względnie chorych żołnierzy węgierskich. Czesi wogóle nie opiekują się rannymi żołnierzami węgierskimi.

Co słycać w mieście?

Kraków, 17 lutego.

MŁODZIEŻ GIMNAZJALNA A POŻYCZKA PAŃSKA. W niedzielę rano młodzież gimnazjów krakowskich urządziła pochód agitacyjny za państwową pożyczką polską. Pochód wyruszył z Grodzkiej ulicy. Na czele szła muzyka rękodzielnicza z zakładu „Brata Alberta“, za nią postępowały oddziały młodzieży gimnazjalnej. Młodzież niosła tablice z napisami: „Niech żyje Polska!“, „Kupujcie 5 proc. polską pożyczką państwową“, „Niech żyje armia!“ itd. Za oddziałami pieszymi jechali gimnazjaliści na koniach, a pochód zamykał wóz przybrany zieloną, na którym widnieli namalowani dwaj żołnierze polscy, idący do ataku. Pochód przeszedł przez Rynek i główne ulice miasta wzięty entuzjastycznie przez publiczność, która zachęcała zapalem młodzieży powinna tłumnie spieszyć do banków składać pieniądze na skarb państwa.

WYKLAD. Znany poeta, p. Edward Leszczyński, wygłosi w poniedziałek, o godz. 6-tej wieczorem w Uniwersytecie Jagiellońskim, w sali Kopernika, wykład na temat zasadniczych kwestyi estetycznych teatralnych p. t. „Fikcja teatralna“. — Cały dochód prelegent przeznaczył na głodnych Lwowa.

Z TEATRU POWSZECHNEGO. W najbliższy wtorek wystawia nasz teatr w wybornej obsadzie jedną z najlepszych i najweselejszych komedyi K. Zalewskiego: „Oj, mężczyźni, mężczyźni!“ jako wyraz pośmiertnego holdu dla pamięci jednego z najzasłużniejszych autorów dramatycznych w Polsce. W świetnej tej komedyi wystąpi w wybornej swej roli Amelia Tichard p. Amalia Rotterowa, znana artystka teatru miej. im. Słowackiego oraz po raz pierwszy po dłuższej przerwie wywołanej poważną chorobą, ulubiona artystka naszej sceny p. J. Czechowska. Resztę obsady stanowią pp. Czarnecka, Grylewska, Rostowska, Brzeski, Jarniecki, Kalinowski, Kucharski, Rudkowski i Ryszowski. Reżyserję sztuki prowadzi p. Korecki.

EROS I PSYCHE słynna opera Ludomira Różyckiego, jedynie współczesne polskie dzieło sceniczne, które zagraniczne sceny przyjęły do stałego repertuaru zostanie wykonane w niedzielę dnia 2-go marca br. w sali „Sokoła“. Tytułowe role odtworzą artyści tej miary co pp. Wanda Hendrichówna (Psyche) dr Alfred Rawicz (Eros), Adam Ludwig (Slaks), i Stanisław Tarnawski (Stary niewolnik). Operę przygotowuje Dyr. Wallek-Walewski, który operę tę prowadził w teatrze Wielkim w Warszawie. Bilety są już do nabycia u J. Rudnickiego Linia A-B.

USUWAĆ CZECHÓW I RUSINÓW Z URZĘDÓW. Piszą nam z miasta: Onegdaj odbyło się w Krakowie zebranie mistrzów i ślusarzy sygnałowych warsztatów dyrekcji kolei, na którym uchwalono, ażeby funkcyjnaruszyc obcych narodowości, a zwłaszcza Czechów usunąć. Zaprotestowano również przeciwko tolerowaniu Antoniego Tesarza, wermistrza, który jest zawziętym Czechem i w roku 1910 przybył do Krakowa. Dyrekcja kolei w Krakowie nie chce tego Czecha usunąć, motywując to tem, że jest niezbędnym. Czyż nie mamy fachowych Polaków, na miejsce Czecha? Nie widzi Polski? Wogóle dotąd jeszcze płała się po urzędach polskich cały szereg Rusinów i Czechów, protegowanych przez niektórych panów, którzy powinni zastanowić się nad tem, że naszych urzędników nie tylko wyrzucono z urzędów w Galicji wschodniej, i na Śląsku, ale też katowano i drezczono w straszny sposób.

POMOC APROWIZACYJNA DLA UCHODźCÓW Z KRESÓW WSCHODNICH. Komitet ratunkowy dla Lwowa nadesłał nam następujące sprawozdanie: Z pierwszej pomocy aprowizacyjnej w Komitecie ratunkowym skorzystało dotąd 193 rodziny, do których należy przeszło 700 osób. Znaczna część tych uchodźców pochodzi nie ze Lwowa, ale niżej z daleka z poza kraju, jak np. z Doliny, Skolego, Stanisławowa, przekradłszy się przez Węgry.

Tryumf Koalicji Generał HALLER

oryginalne zdjęcia francuskiego sztabu generalnego, przywiezione przez specjalnego kuryera z Paryża. Wielkie zwycięstwa armii koalicyjnych. Wojska polskie we Francji. Objęcie dowództwa przez generała Hallera w obecności Poincarego, Clemenceau, Focha, Petaina, Romana Dmowskiego, jako prezesa Polskiego Komitetu Narodowego w Paryżu. — Tę niesłychaną sensację wystawia w najbliższych dniach „Uciecha“.

Są to wyrzuceni przez Rusinów z posad urzędnicy, nauczycielstwo, pozbawieni pracy rzemieślnicy i robotnicy, w niewielkiej części zaś zrabowani doszczętnie ziemianie i włościanie polscy. Rozdzielono dotąd 464 kg. mąki, 151.50 kg. cukru, 91.5 kg. kaszy, 12 kg. fasoli, 200 kg. słoniny, 200 puszek konserw, 37 kg. świec, zapalki, dla drobnych dzieci i dla chorych 50 kg. grysiku, tj. średnio na rodzinę około 2 kg. mąki, 0.75 kg. cukru, po 0.15 kg. kaszy i świec, 1 kg. słoniny, 1 puszka konserw. Żywność ta pochodzi częścią z przydziału O. K. T. który Komitet otrzymał dzięki p. staroście Stubińskiego i p. dyr. Lebedyńskiemu, częścią z darów osób prywatnych. 104 rodziny otrzymały pomoc bezpłatnie, 89 za zwrotem kosztów; kwoty stąd płynące użyto na zapomogi dla uchodźców najuboższych. Żywność jest już prawie zupełnie wyczerpana, spodziewamy się jednak, że akcyę powiedzie się wznowić przy pomocy „Komitetu obrony kresów“ pod przew. p. Sienkiewiczowej, a w szczególności Sekcyi aprowizacyjnej pod przew. p. Orłowskiej.

PROŚBA O ZWROT DOKUMENTÓW. W czasie wczorajszego przedstawienia popołudniowego w teatrze powszechnym zginął p. L. Rublowi portfel granatowy, skórzany (zniszczony), zawierający sto kilkadziesiąt koron gotówki, imienne legitymacye dziennikarskie krakowskie i lwowskie, tudzież ważne dokumenty wojskowe i osobiste. — Znalazca zechce zatrzymać gotówkę, którą poszkodowany uważa za znaleźną, a tylko dokumenty, dla niego bezwartościowe odesłać pod adresem: L. Rubel. Kraków, Redakcja „Gońca“, Dunajewskiego 7.

Z Ochotniczej Legii kobiet (O. L. K.) przybyły w sprawach służbowych dwie przedstawicielki do Krakowa. Są to słuchaczki Uniwersytetu lwowskiego: W. Lachowska i S. Lindakówna. Oddział ich składa się z 900 ochotniczek i oddał wielkie usługi w toku toczących się walk. Widok dzlarskich postaci w pełnym rynsztunku budzi żywe zainteresowanie wśród krakowskiej publiczności.

TELEGRAMY.

RAUT NA CZĘŚĆ POSŁÓW I PRZEDSTAWIENIE W OPERZE.

Warszawa. (PAT). Dnia 16 lutego. Wczoraj odbył się tu raut wydany przez stolicę na cześć posłów sejmowych i misyi ententy. — Wygłoszono mowy o znaczeniu politycznym. Z rautu udali się goście do Opery, aby uczestniczyć w uroczystym przedstawieniu. Odegrano hymny narodowe państw ententy i ukazano apoteozę państw koalicji.

WOJSKA LITEW. PĘDZA BOLSZEWIKÓW

Warszawa. (PAT). Radiotelegram z Kowna. Litewskie Biuro prasowe ogłasza: Komunikat sztabu generalnego litewskiego. — Wojska litewskie wypędziły z wielu miast bolszewików, którzy stracili wielu ludzi w zabitych i rannych.

NIEMIECKIE ŁODZIE PODWODNE DLA JAPONI.

Warszawa. (PAT). Telegram iskrowy z Londynu donosi: Eskadra japońska złożona z 6 kontrtorpedowców i opancerzonego krążownika Ishiu zatrzymała się w Brest w niedzielę rano. Okręty te konwojują trzy łodzie podwodne niemieckie oddane w myśl warunków rozejmu marynarce niemieckiej.

P. P. 82
Właścicielei cegieł

zawiadamiamy, że w sprawach i zamówieniach, dotyczących ramek pod dach wkę i dużych ram pod cegłę z dostawą na wiosnę b. r., należy zwracać się celem szybkiego i skutecznego dostawy jedynie do naszego wyjątkowego reprezentanta na Polskę

A. ROMERA, Biuro techniczne
Kraków, ul. Długa 74.

Zarząd parowej fabryki i ramek pod dachówkę.
W. Maok w Nepomuku, p. Kienecz.

„**ZOCHA**“ 87
najlepsza
masa woskowa

do odświeżania mebli, posadzek, podłóg i linoleum. Wszędzie do nabycia. Główny skład:
Fr. LENERT Kraków, Ślawkowska 6.

Wodociągi — pompy

wszelkiego rodzaju oraz reperacja tychże, zbiorniki, wanny lane i blaszane, dostarcza i buduje

Inż. JOZEF SCHROLL

Kraków, Pawia 8.

Prospekty i kosztorysy darmo. 2

ZAKŁAD 76
ELEKTRO-MECHANICZNY

przyjmuje wszelkie roboty wchodzące w jego zakres, w hotelach, bankach i urzędach; wykonuje instalacje telefonów, dzwonek, zabezpieczeń od włamań, oraz różne rekonstrukcje tychże, według najnowszych wymagań. Na prowincję wysyła monterów. — Kosztorysy i oferty darmo. **Wacław Zubrzycki**, Kraków, pl. Matejki 7. — Telefon 3458.

PRZYBORY DO KRAWIECZYŹNY

koronki, wstążki, guziki, rękawiczki.
Perfумы na wagę.

DYSTYNGCJE DLA P. OFICERÓW

poleca firma

Z. Ostaszewski & E. Mayer

KRAKOW, RYNEK L. 5. 46

Kupuję złoto

srebro i wszelkie kosztowności,
płacąc najwyższe ceny

Emil Goldwasser

Kraków, Grodzka 25. 42

Dla mego klienta

kupię
do 200 morgów

w zachodniej Galicyi.

Chądzyński, Aleja Mickiewicza 17, gmach Studium r.
w lewo Czarnowiejskiej — prócz świąt.

FOTOGRAFIE

dla Wojsk Polskich wykonuje Zakład Fotograficzny
Edwarda Pierzchalskiego

Kraków, Karmelleka 1. 21. 44

Nadszedł proszek do prania

„**MINLOS**“

znany z dobroci, zastępuje zupełnie mydło,
nie niszczy bielizny. Sprzedaje i wysyła

J. WIL OSZ, DROGUERYA Karmelleka 14
Kraków,

Dla odsprzedawców oferty na żądanie. 36

Polska Krajowa Klasowa



Polska Krajowa Klasowa

LOTERYA R. G. O.

5-ta Loterya klasowa Rady głównej opiekuńczej na I. półrocze 1919 r.

50.000 losów — 25.000 wygranych — i 51 premij. Suma wygranych 8 milionów
211 tysięcy marek polskich.

Wielka wygrana: 750 tysięcy marek polskich

Cena ćwiartki losu w każdej klasie 20 koron.

Ciągnięcie I. klasy dnia 13 i 14 lutego 1919 roku.

Na każdej ćwiartce pieczęć z Orłem polskim i napisem: Rada główna opiekuńcza w Warszawie ulica Kredytowa 4.

GENERALNE ZASTĘPSTWO NA GALICJĘ I ŚLĄSK

WITOLD WILKOSZEWSKI

udziela kolektur.

Zgłoszenia dla niego przyjmuje kancelarya adw. Dra Wilkoszewskiego, Kraków, ulica św. Anny L. 9.

Losy sprzedają w Krakowie:

A. Barański, Mały Rynek. Bracia Saffier, plac Dominikański. Grand Hotel, cukiernia.
Kasa teatru miejskiego. Kawiarnia Bizanca. J. Rudziński, Linia A-B. Hotel Saski, restauracja J. Tomaszewski, dworzec osobowy.

Nowo otworzona
pierwszorzędna z wielkim komfortem urządzona
kawiarnia

„**EMPIRE**“ ulica Ślawkowska
1. 30.

połączona z barem i restauracją, poleca śniadania obiady i kolacje
po cenach najniższych. Obiady i kolacje są wydawane przy koncercie
orkiestry światowej sławy wirtuozów Profesorów

BRACI JONESCO

Menu z 4 dań po 11 kor. 26

S. A. Krzyżanowski

Księgarnia i skład Nat
w Krakowie

poleca aktualne książki i nowości:

Cholowiecki A.: Gdańsk i Pomorze gdańskie	K	3—
Zawliński: Z kresów Polszczyzny		3 80
Krzyżanowski A.: Założenia ekonomiki		18—
— Gospodarka wojenna		12—
Koneczny F.: Oświęcimskie niemieckie czy też Cieszyńskie Polskie		2—
Lutosławski Jan: Sprawa rolna jako problemat Polski		20—

Zamienię 3 pokoje
z werandą i kuchnią na je-
den lub 2 pokoje z kuchnią.
Zgłoszenia do Admin. „Il.
Dziennika Polskiego“. 92

Mechanik, snoczałstwa

wykonuje z precyzją
dzwonki elektryczne przeciw
włamaniu. 93
Reformacka, Nr. 1, I. p.

KUPIĘ 79

strzelbę kaliber 12-ty Ha-
merles lub Lancaster.
Zgłoszenia listowne dla W.
Z. do Admin. „Il. Dziennika
Polskiego“, Szpitalna 96.